

Czas rozliczyć masowe wycinki cennych drzewostanów

28 stycznia 2024

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot wzywa do rozliczenia osób odpowiedzialnych za dewastację Puszczy Białowieskiej w roku 2017. Przyrodnicy zwracają się do nowych władz RP o wyciągnięcie konsekwencji wobec przedstawicieli Lasów Państwowych, którzy przekroczyli swoje uprawnienia i nie dopełnili obowiązków, łamiąc prawo polskie i europejskie. „Podstawą każdego demokratycznego porządku prawnego jest kwestia odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych za oczywiste naruszenia prawa – to kwestia wymogu realizacji interesu publicznego i praworządności” – mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.



Na mocy niesławnej decyzji numer 51 (byłego już) Generalnego Dyrektora Lasów Państwowych, Konrada Tomaszewskiego, doszło do masowych wycinek cennych drzewostanów we wszystkich klasach wieku, również w strefach, które sami leśnicy zobowiązali się przed UNESCO wyłączyć z gospodarki leśnej, by chronić procesy naturalne. W roku 2017 wycięto ponad 200 tys. m³ drzew, z tego połowę z chronionych dotychczas drzewostanów ponadstuletnich. Pośrednia i bezpośrednia dewastacja objęła ponad 4 tys. hektarów Puszczy.

Przeciwko wycinkom w Puszczy protestowali przyrodnicy, naukowcy, organizacje społeczne, ale także społeczeństwo – w Polsce i poza granicami naszego kraju. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w 2018 r. potwierdził, że masowe cięcia w Puszczy były nielegalnie.

„Lasy Państwowe nie pierwszy raz pokazały, że nie nadają się do zarządzania lasami, czyli wspólnym dobrem Polek i Polaków.

W wyniku bezprawnych decyzji leśnicy zdewastowali bezcenną na skalę Europy i świata, przyrodę Puszczy. Dlatego najwyższa pora wyciągnąć konsekwencje od osób za to odpowiedzialnych: ówczesnego Generalnego Dyrektora LP, Regionalnego Dyrektora LP w Białymstoku oraz trzech nadleśniczych puszczańskich nadleśnictw: Białowieża, Hajnówka i Browsk” – mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

We wrześniu 2018 r. Pracownia na rzecz Wszystkich Istot złożyła do Prokuratury Okręgowej w Białymstoku zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 231 kodeksu karnego, tj. przekroczenia uprawnień lub niedopełniania obowiązków przez funkcjonariusza publicznego, dotyczącego zniszczenia środowiska przyrodniczego i poważnego uszkodzenia lub istotnego zmniejszenia wartości przyrodniczej prawnie chronionego terenu, lub obiektu, powodując istotną szkodę stanowiącą działanie na szkodę interesu publicznego.

W zawiadomieniu wskazano, że działania osób, które podejmowały decyzje i wydawały akty dotyczące wycinki oraz wywożenia drzewostanu w Puszczy Białowieskiej, a także kierowali działaniami leśników i osób dokonujących wycinki, usuwania i wywożenia drzewostanu z Puszczy Białowieskiej, doprowadziły do: 1) spowodowania zniszczeń w świecie roślinnym i zwierzęcym o znacznych rozmiarach; 2) zniszczenia roślin i zwierząt na terenie objętym ochroną, co spowodowało istotną szkodę; 3) zniszczenia i uszkodzenia roślin oraz zwierząt pozostających pod ochroną gatunkową, co spowodowało istotną szkodę; 4) uszkodzenia i zmniejszenia wartości przyrodniczej prawnie chronionego terenu (obiektu), co spowodowało istotną szkodę.

Podstawą każdego demokratycznego porządku prawnego jest kwestia odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych za oczywiste naruszenia prawa. Pomimo upływu ponad pięciu lat od momentu zawiadomienia prokuratura w Białymstoku nadal nie sformułowała aktu oskarżenia. Nowy Dyrektor Lasów Państwowych może na drodze służbowe działać w celu wyciągnięcia konsekwencji.

„Zwracamy się do nowego kierownictwa Lasów Państwowych o rozliczenie swoich pracowników z bezprawnych działań. Otwierając nowy etap, powinny dokonać bilansu ostatnich lat. Oczekujemy, że winni za dewastację Puszczy Białowieskiej i łamania prawa, znani z imienia i nazwiska, poniosą odpowiedzialność. Jeżeli Lasy Państwowe mają się stać instytucją budzącą społeczne zaufanie, nie mogą odwrócić wzroku od sytuacji, która miała miejsce w Puszczy Białowieskiej i bezpośrednio wpłynęła na spadek akceptacji dla tej instytucji. Brak szybkiej i zdecydowanej reakcji będzie jednoznaczny z akceptacją patologii i niszczenia naszego światowego dziedzictwa przyrodniczego i pokaże, że deklaracje o wejściu w nowy etap funkcjonowania Lasów Państwowych to tylko pustosłowie” – komentuje Radosław Ślusarczyk.

Warto podkreślić, że jeszcze w trakcie prowadzonych wycinek, w sierpniu 2017 roku, posłanka Gabriela Lenartowicz złożyła do Prokuratora Generalnego zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez ministra środowiska, Jana Szyszkę i szefa Lasów Państwowych, Konrada Tomaszewskiego. Do postępowania zainicjowanego przez Pracownię włączyły się także inne organizacje przyrodnicze, m.in. Fundacja Dzika Polska.

Autorstwo: [Pracownia na rzecz Wszystkich Istot](#)

Nadesłano do portalu WolneMedia.net